



Sygn. akt III KK 157/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)

SSN Jarosław Matras

SSN Jacek Sobczak (sprawozdawca)

Protokolant Jolanta Włostowska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Małgorzaty Wilkosz-Śliwy
w sprawie A. E. J., L. A. S. i P. C.
skazanych z art. 282 kk i innych
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 11 września 2013 r.,
kasacji, wniesionych przez obrońców skazanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 października 2012 r.,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w R.
z dnia 12 grudnia 2011 r.,

- 1) oddala kasacje wniesione przez obrońców skazanych A.E. J. i L. A. S. jako oczywiście bezzasadne,**
- 2) uchyla zaskarżony wyrok w odniesieniu do skazanego P. C. i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu,**

- 3) kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża skazanych: A. E. J. i L. A. S. w częściach ich dotyczących,**
4) zwraca skazanemu P.C. opłatę kasacyjną w kwocie 750 (siedemset pięćdziesiąt) zł.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 12 grudnia 2011 r., skazał m. in. A. E. J. za czyny z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 k.k. i inne, L. A. S. za czyny z art. 258 § 1 k.k. i inne oraz P. C. za czyn z art. 282 k.k. na karę 2 lat pozbawienia wolności. P. C. wymierzono także grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych przy określeniu jednej stawki na kwotę 50 zł oraz zaliczono temu skazanemu na poczet orzeczonej kary okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 21 marca 2011 r. do dnia 6 maja 2011 r. Rozstrzygnięto w przedmiocie kosztów i wydatków postępowania.

Od orzeczenia Sądu I instancji zostały wywiedzione apelacje przez obrońców wszystkich trzech oskarżonych. Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 30 października 2012 r., w stosunku do P. C., utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego uznając apelację obrońcy tego skazanego za oczywiście bezzasadną (pkt IV wyroku). Rozstrzygnięto w przedmiocie opłaty za drugą instancję i wydatków postępowania (pkt V i VI wyroku).

Kasacje od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiedli obrońcy: A. E. J., L. A. S., a także obrońca P. C.

Obrońca P. C. zarzucił rażące naruszenie prawa, które miało istotny wpływ na jego treść, tj. art. 433§ 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. poprzez pobieżną, lakoniczną i jednostronną ocenę zarzutów określonych w pkt 1c, 1e, 1f, 1g, 1h oraz 2 apelacji, a w konsekwencji nie wyjaśnienie w sposób rzetelny, dlaczego zarzuty te Sąd Apelacyjny uznał za niezasadne. Nadto podniesiono, obrazę art. 433 § 2 k.p.k. i art.457 § 3 k.p.k. poprzez całkowite pominięcie przy rozpoznaniu apelacji zarzutów określonych w pkt 1d, 1i apelacji.

Skarżący w konkluzji wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie stwierdzić trzeba, że wobec wydania przez Sąd Najwyższy rozstrzygnięcia w oparciu o przepis art. 535 § 3 k.p.k. w stosunku do skazanych A.

E. J. oraz L. A. S., niniejsze uzasadnienie dotyczyć będzie jedynie P. C., co do którego uchylono wyrok Sądu Apelacyjnego.

Kasacja obrońcy skazanego P. C. oraz podniesione w niej zarzuty w pkt 1 i 2 dotyczące obrazy przez Sąd II instancji art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. są w pełni trafne. Analiza uzasadnienia pisemnych motywów wyroku tego Sądu wprost dowodzi, że przeprowadzona kontrola orzeczenia Sądu Okręgowego w odniesieniu do skazanego P. C. nie spełniła wymogów rzetelności i wszechstronności. Sąd Apelacyjny nie pochylił się w sposób wymagany przez obowiązujące przepisy procedury karnej nad wszystkimi zarzutami sformułowanymi w apelacji. Część z nich, jak trafnie podniesiono w kasacji, rozpoznał pobieżnie, lakonicznie, natomiast części z nich nie rozważył i nie rozpoznał w ogóle. Z rażącą obrazą przywołanych wyżej przepisów odstąpił od rzetelnej i skrupulatnej oceny apelacji i jej zarzutów pozbawiając tym samym obrońcę skazanego P. C. możliwości poznania przyczyn negatywnej oceny jego zarzutów. Takie postępowanie rażąco narusza normy postępowania karnego i wymaga krytyki. Z dyspozycji art. 457 § 3 k.p.k. odczytywanej w powiązaniu z art. 433 § 2 k.p.k., wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że obowiązkiem Sądu odwoławczego jest przedstawienie, w pisemnych motywach wyroku, powodów uwzględnienia lub nieuwzględnienia zarzutów apelacji, przy czym prezentowane rozważania powinny odnosić się do wszystkich zarzutów, a nie tylko niektórych i tak zresztą potraktowanych dosyć pobieżnie.

Zauważone uchybienie w zakresie wymogów jakie powinno spełniać uzasadnienie Sądu II instancji bezspornie świadczy o niedokładnej kontroli instancyjnej, co z całą pewnością nie pozostaje bez wpływu na obecnie przeprowadzaną kontrolę kasacyjną.

W apelacji obrońca skazanego podniósł szereg szczegółowo określonych i uzasadnionych zarzutów, których skrupulatna analiza i konfrontacja z uzasadnieniem wyroku Sądu Okręgowego pozwoliłaby na wychwycenie mankamentów tak w zakresie oceny poszczególnych dowodów jak i przyjętych na tej podstawie ustaleń i wniosków przez Sąd I instancji.

Dokonując dokładnej analizy treści uzasadnienia Sądu Okręgowego nie sposób nie dostrzec powstałych sprzeczności w ustaleniach co do głównych faktów

zdarzenia z udziałem oskarżonego P. C. wobec pokrzywdzonego J. K. Rażąco, w obliczu treści zeznań świadka E. C., jest stwierdzenie Sądu I instancji choćby co do tego, że *E.C. w sposób konsekwentny wyrażał w 100% przekonanie, iż P. M. i A.J. wspominali mu o udziale P. C. (s. 25 uzasadnienia) w przedmiotowym zajściu. W tym samym miejscu uzasadnienia można odnaleźć stwierdzenie, że: w wyjaśnieniach z dnia 16 lipca 2009 r., E. C. stwierdził, iż od P.M. dowiedział się, iż do J. K. pojechał razem z [...]. Jeszcze wcześniej na s. 24 Sąd ustala, że: od P. M. i A. J. - E. C. dowiedział się, iż pojechali z nimi P. C. i jeszcze dwie inne osoby, w sumie miało pojechać do J. K. pięć osób.* Nie są w tej części więc konsekwentne ustalenia Sądu I instancji albowiem labilne, a już na pewno nie stanowcze, były zeznania E. C. w omawianym zakresie. Wnikliwej i bardzo ostrożnej ocenie powinny zostać poddane oświadczenia tego świadka z uwzględnieniem wszelkich czynników, okoliczności mogących ewentualnie wpływać na ich treść. Nie jest bowiem wystarczające ogólne stwierdzenie, że świadek ten nie miał motywów aby obciążać oskarżonego, skoro z okoliczności sprawy wysnuć można wprost przeciwny wniosek. O udziale P. C. w przedmiotowym zdarzeniu świadczą labilnie podawane informacje przez wspomnianego świadka i równie nieprecyzyjne zeznania, w tym rozpoznanie oskarżonego, przez pokrzywdzonego J. K. W takich okolicznościach przeprowadzana kontrola oceny poszczególnych źródeł dowodowych musi być niezwykle precyzyjna a wręcz drobiazgowa.

O powyższym wskazywał w apelacji obrońca, co zostało przez Sąd Apelacyjny zbagatelizowane.

Kolejną rzeczą, którą pominął w swych rozważaniach Sąd II instancji, jest stanowcze ustalenie przez Sąd Okręgowy, że P. C. wprawdzie nie uczestniczył w początkowych ustaleniach sprawców, co do przebiegu wymuszenia na J. K., jednakże był przy tym jak pokrzywdzony wypowiadał się w zakresie fikcyjności faktury (s. 56 uzasadnienia). Sąd Okręgowy ustalił zatem, że P. C. miał pełną świadomość faktu, że faktura jest fałszywa.

W tym miejscu przytoczyć wypada dywagacje Sądu zawarte na s. 5 uzasadnienia, w których Sąd opierając się na zeznaniach J. K. ustala przebieg zdarzenia: *najbardziej agresywny spośród nich był P.C. Bezpośrednio po wejściu, zaczął podnosić biurko, przy którym siedział J. K. Po chwili wyszedł z drugim,*

mówiąc „żeby P. z nim porozmawiał” (k. 319 zeznania J. K.). Dalej z J. K. rozmawiał P.M. Pytał J.K., kiedy on odda pieniądze za drut (...).

Wobec powyższego uzasadnione wątpliwości budzi stanowcze przekonanie Sądu o świadomości oskarżonego w omawianym zakresie. Z uzasadnienia nie wynika aby zostało w sposób przekonywający, oparty o dowody wykazane. Stąd weryfikacja i odniesienie się do zarzutu apelacji dotyczącego tego aspektu sprawy wydawały się wręcz niezbędne. Istotne z punktu widzenia wyjaśnienia tychże okoliczności sprawy było – wskazywane przez obronę – pominięcie zeznań świadka koronnego.

Sąd Apelacyjny nie poddał właściwej kontroli także przyjętej wobec skazanego kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu, choć i ten zarzut był przedmiotem wywiedzionej przez obrońcę apelacji. Otóż właściwie przeprowadzona kontrola orzeczenia Sądu I instancji - w tym co do ustaleń w zakresie strony przedmiotowej jak i podmiotowej towarzyszącej zachowaniu P. C., której bez wątplenia w przedmiotowej sprawie zabrakło, dowiodłaby, że odpowiedzialność oskarżonego z art. 191 § 2 k.k. nie musi być w okolicznościach tejże sprawy jedynie iluzoryczna. Podniesione w apelacji obrońcy argumenty, winny zatem podlegać ponownej weryfikacji.

Przywołane powyżej podstawy uchylenia wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazania sprawy tego oskarżonego do ponownego rozpoznania są jedynie sygnalizacyjne. Oznacza to, że w toku ponownego procedowania w postępowaniu odwoławczym weryfikacji podlegać będą wszystkie zarzuty sformułowane w apelacji. Z przeprowadzonych czynności zostanie zaś sporządzone uzasadnienie świadczące o rzetelności dokonanej w ten sposób kontroli instancyjnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku.